



Kategoria

- Dla mieszkańca

Maria Michalak świętuje w tym roku piękny jubileusz. Pomimo swojego wieku, bo 100 lat to nie mało - jest wciąż pełna energii, chociaż całe jej życie było przepełnione ciężką pracą.

10 lutego 2026 r. najbliżsi dostojnej jubilatki spotkali się, by wspólnie świętować setne urodziny seniorki. W ten wyjątkowy dzień stulatkę odwiedzili również przedstawiciele urzędu miasta: Burmistrz Miasta Hajnówka Ireneusz Roman Kiendyś i Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Małgorzata Dąbrowska oraz przedstawicielki KRUS: Kierownik Placówki Terenowej w Hajnówce Joanna Kojło i Walentyna Gaładyk.

Z rąk burmistrza seniorka przyjęła list gratulacyjny, bukiet kwiatów, kosz pełen słodczy oraz obraz Zbigniewa Budzyńskiego przedstawiający żubra - symbol siły i wytrwałości. Ireneusz Roman Kiendyś przekazał również stulatce listy gratulacyjne od Prezesa Rady Ministrów - Premiera Donalda Tuska oraz Wojewody Podlaskiego - Jacka Brzozowskiego.

Pani Maria urodziła się 10 lutego 1926 r. Wraz z rodzicami - Dominiką i Michałem Biryłko oraz trzema braćmi mieszkała w Wasilkowie. Maria skończyła 4 klasy szkoły podstawowej w Borysówce. Jej dzieciństwo i młodość przepełnione było ciężką pracą w gospodarstwie, często ponad jej siły - szczególnie po śmierci ojca. Jako nastolatka, w czasie II wojny światowej, została wywieziona do pracy w Mühlen.

- Sołtys z naszej wsi wydzielił do pracy dziewczęta, które miały stawić się w Bielsku Podlaskim - wspomina pani Maria. Mama chciała mnie wykupić i przysłała na pieszo do Bielska. Niestety nie zdążyła. Z mojej grupy wszystkie koleżanki wróciły do domu - ja jedna pojechałam do Niemiec. Wraz z inną dziewczyną zamieszkałam w wielodzietnej rodzinie. Zajmowałam się dziećmi i pomagałam w polu. Było dużo pracy, ale muszę przyznać, że głodne nie chodziliśmy. Pozwalano nam nawet spotykać się z rówieśnikami. Do Polski wróciłam po zakończeniu wojny. Niemiecka rodzina chciała zabrać mnie jako opiekunkę do Stanów Zjednoczonych. Jednak wiedziałam, że stamtąd powrót będzie bardzo trudny, a nawet niemożliwy. Kiedy udało mi się dotrzeć do Białegostoku, resztę drogi do domu pokonałam pieszo. Byłam dumna, że udało mi się wrócić. Niestety Niemcy spalili mój rodzinny dom, który nigdy nie został odbudowany. Mieszkaliśmy w piwnicy, to tam brat wybudował piec, żebyśmy mogli chociaż upiec chleb. Mimo, że nie mieliśmy gdzie mieszkać i co jeść - cieszyliśmy się, że żyjemy.

W wieku 22 lat, 15 lutego 1948 roku Maria Biryłko wyszła za mąż za Aleksego Korniluka. Młode małżeństwo przeprowadziło się do sąsiedniej wsi - Czyżyki, gdzie urodziły się dwie córki. Niestety w 1970 roku nasza jubilatka owdowiała. W latach osiemdziesiątych przeprowadziła się do córki do Hajnówki. Ponownie wyszła za mąż w 1992 roku. Mieczysław Michalak zmarł w 1998 roku. Przez swoje 100 lat nasza jubilatka wzbogaciła się o wielu członków rodziny. Doczekała się pięciorga wnucząt (4 dziewczynki i 1 chłopak), pięciorga prawnucząt (2 dziewczynki i 3 chłopców) oraz dwójki praprawnucząt (dziewczynka i chłopiec).

Przez całe swoje życie pani Maria wykonywała ciężkie prace na polu i w gospodarstwie. W wolnych chwilach robiła na drutach. Zwykle były to czapki, skarpety i swetry dla domowników. Była tak przepracowaną osobą, że do najpiękniejszych momentów w swoim życiu zalicza dzień, w którym udało jej się zdać pole i otrzymać rentę rolniczą.

Na pytanie czy podróżowała w swoim życiu - jubilatka odpowiada: „Tak, z pola na pole”. Po długim zastanowieniu dodaje, że była jeszcze w Olsztynie. Pojechała kupić garsonkę, by ładnie wyglądać w świąteczne dni. Dużą odskocznią od codziennej, ciężkiej pracy był też wielomiesięczny pobyt w uzdrowisku pod Warszawą, niestety podyktowany ciężką chorobą. Kiedy pani Maria wstąpiła do Związku Emerytów i Rencistów, uczestniczyła w wycieczkach po Polsce. Chętnie spotykała się ze znajomymi na wieczorkach tanecznych.

W chwili obecnej nasza dostojna jubilatka cieszy się dobrym zdrowiem, za co dziękuje Bogu każdego dnia. Z niecierpliwością oczekuje wiosny i zastanawia się czy w tym sezonie da radę pracować w ogrodzie.

W dniu tak pięknych urodzin życzymy Pani Marii samych wspaniałych chwil spędzonych w zdrowiu, wśród najbliższych, kochających ludzi.

Emilia Rynkowska

Source URL:

<https://hajnowka.pl/aktualnosc/dla-mieszkanca/7780-maria-michalak-obchodzi-100-urodziny>